

Association pour la promotion
de l'œuvre de
BEKSINSKI

Association de la loi de 1901
5, Square des Montferrants
78160 MARLY-LE-ROI
Tél.: (1) 39 58 32 47
FRANCE

Monsieur Guy SERADOUR
45 Bd. de la Saussaye
92200 Neuilly

Marly-le-Roi, le 6 juin 1987

Très cher Monsieur,

C'est avec émotion que j'ai appris l'attribution du prix de la Commission Nationale à mon ami BEKSINSKI, que j'en informe incessamment.

Je sais la part que vous avez du prendre à cette récompense et vous en remercie de tout coeur. Ma reconnaissance est d'autant plus vive que nos efforts pour faire connaître dans le monde l'oeuvre de cet artiste polonais ne suscitent pas toujours la compréhension.

Je serai heureux de pouvoir vous exprimer de vive voix les sentiments qui nous animent en ce moment. Si donc le temps vous le permet je vous serai très obligé de m'appeler pour que nous convenions d'une rencontre lors de laquelle je me ferai la joie de vous montrer d'autres oeuvres de BEKSINSKI.

Veillez croire, très cher Monsieur, à mes sentiments
respectueusement dévoués.

Piotr Dmochowski

(Juz poprzednio przedstawilem malarza Seradour. Nigdy go osobiscie nie spotkalem, choc byl to czlowiek
mnie przychylny i pelen uznania dla Beksinskiego. To on, jako czlonек jury konkursu ksiecia Monaco, wraz
z Cezarem przeglosowali przyznanie nagrody UNESCO Beksinskiemu. Bylo to wyroznienie bez wiekszej
wagi, ale o tyle mi mile, ze chyba jedyne jakie spotkalo Beksinskiego ze strony establishmentu
francuskiego.)

Monsieur Aleksander SZYDŁO
Katowice
ul.Zabrska 9/3 Pologne

Marly-le-Roi, le 8 juin 1987

Drogi Panie Aleksandrze,

Niestety, nie udało mi się zorganizować pieniędzy i wpłacić je w Paryżu na PKO. Tak więc będzie Pan musiał zorganizować sobie sam wpłatę. Chyba iż może Pan poczekać do końca roku. Bo mam pewność iż będę mógł tego dokonać w grudniu br.

Do Pana należy decyzja.

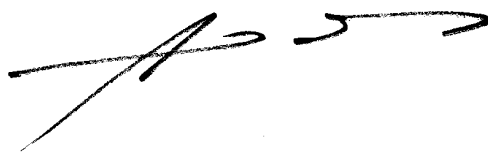
Piotr Dmochowski

Katowice 87.06.08.

Drogi Panie Piotrze!

Zbliża się czas, w którym na podstawie znajomości terminu oczekiwania na poprzednie przesyłki mogę się spodziewać wpływu wpłaty więc zaczynam się niepokoić czy aby nie zapomniał Pan o obietnicy jak najrychlejszego przesłania kwoty, którą popostauiłem u Beksińskiego. Niepokoję się bo wiem z doświadczenia, że bywa iż zapomina Pan o szczegółach naszych umów /choćby o tak istotnej sprawie jak ilość prac o jaką chodziło w naszych rozliczeniach/. Od około roku tzn od sierpnia 86, kiedy minął ustalony termin ~~realizacji~~ realizacji zobowiązania, śledzę z rosnącym niepokojem sytuację monetarną, staram się dostosowywać do niej pierwotne piękne zamierzenia a jest to niestety dostosowywanie w dół. Chciałbym bardzo by nasze rozliczenia zostały wreszcie zakończone tym bardziej, że ceny jakie Pan uzyskał za dwa niegdyś moje obrazy cieszą mnie jako posiadacza prac Beksińskiego (ale utrudniają mi akceptowanie zwłoki. Owo chcenie jestem zmuszony poprzeć prośbą. Owóż pojawiła się niedawno szansa realizacji moich zamierzeń w niezbyt drastyczny sposób odbiegająca od zamierzeń pierwotnych. Możliwością ~~jest~~ realizacji jest czas i dlatego nie mając innej możliwości bardzo Pana proszę o przesłanie całej kwoty do końca lipca tego roku.

Pozdrawiam serdecznie.



Association pour la promotion
de l'œuvre de
BEKSINSKI
Association de la loi de 1901
5, Square des Montferrants
78160 MARLY-LE-ROI
Tél.: (1) 39 58 32 47
FRANCE

Monsieur Yves MOUROUSI
TF 1,
15 rue Cognac Jay
Paris

Marly-le-Roi, le 14 juin 1987

Monsieur,

Dans votre journal télévisé vous faites souvent une place aux événements culturels. C'est à ce titre que je prends la liberté d'attirer votre attention sur les efforts de notre Association pour faire davantage connaître en France l'oeuvre du peintre polonais BEKSINSKI.

Au vu des documents ci-joints, qui reproduisent quelques tableaux de cet artiste, seriez-vous enclin d'admettre dans votre émission un bref reportage sur l'une de ses expositions qui se tiennent régulièrement à Paris et dont la toute prochaine aura lieu à la galerie d'art de l'Aéroport d'Orly (du 24 juin au 14 juillet 1987) ?

Je précise que depuis deux ans trois expositions individuelles de BEKSINSKI ont eu lieu à Paris, dont deux (en 1985 et en 1986) dans une galerie de la rue de Seine et une troisième (en février 1987) à l'Institut Polonais (rue Jean Goujon). Une importante exposition de ses tableaux sera faite par l'UNESCO dans le bâtiment de cette Organisation, place Fontenoy, en février 1988.

Au cas où cette proposition vous intéresserait, notre Association

se tient prête à vous fournir tous les renseignements utiles.

Veillez croire, Monsieur, à mes sentiments très distingués.

Piotr Dmochowski

ASSOCIATION POUR LA
PROMOTION DE L'ŒUVRE
DE BEKSINSKI

5, Square des Montferrants
78160 MARLY LE ROI (France)

Tél. : (1) 39 58 32 47

ASSOCIATION DE LA LOI DE 1901

(Yves Morousi był już nie żyjącym prezentatorem kanału telewizji francuskiej « TF1 ». To on kierował i komponował dziennik popołuniowy. Dla tego też próbowałem go jakos zainteresować moimi projektami. Bez skutku. Nie odpowiedział na mój list).

Association pour la promotion

de l'œuvre de
BEKSINSKI

Association de la loi de 1901

5, Square des Montferrants
78160 MARLY-LE-ROI
Tél.: (1)39 58 32 47
FRANCE

Monsieur Paul PAWLIKOWSKI
Kensington Halls
room 4027
Richmond Way
London W.14 OAX
BBC TV

Marly-le-Roi, le 17 juin 1987

Monsieur,

Monsieur Leszek KOLODZIEJCZYK me fait savoir que vous souhaitez voir le film "Hommage à BEKSINSKI", dont je suis le producteur et propriétaire, aux fins d'un éventuel passage à la BBC.

Ce film a été tourné en 35 millimètres. Mais je le possède aussi en video Umatic et en cassettes VHS dont je vous envoie un exemplaire pour que vous puissiez vous faire une opinion sur l'intérêt qu'il pourrait présenter pour votre chaîne de TV.

Je profite de l'occasion pour vous faire parvenir quelques publications reproduisant les oeuvres de BSKSINSKI, qui ont été éditées pour accompagner les expositions de ce peintre à Paris en 1985, 1986 et 1987.

Je vous remercie à l'avance de bien vouloir me restituer la cassette après sa vision.

Veillez croire, Monsieur, mes sentiments très distingués.

P. A. Dmochowski

ASSOCIATION POUR LA
PROMOTION DE L'ŒUVRE
DE BEKSINSKI

5, Square des Mont errants
78160 MARLY LE ROI (France)

Tél. : (1) 39 58 32 47

ASSOCIATION DE LA LOI DE 1901

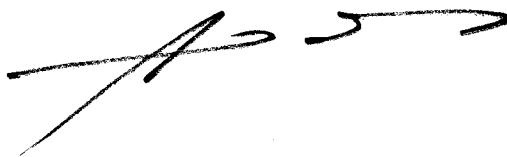
(Nie wiem czy chodzilo tu o tego Pawlikowskiego ktory zrobil pozniej znakomity angielski film o milosci dwoch dziewczyn w Irlandii (« Lato milosci »). W kazdym razie w odpowiedzi na moj list nie dal znaku zycia i po kilku latach takich moich prob z roznymi ludzmi z tej branzy film zmarl smiercia wlasna. Do dzis kupila go tylko telewizja finska za 1000 dolarow i polska (ta ostatnia za 20 euros). A nawet tu, Beksinski, ktory filmu nienawidzil, jeszcze za swojego zycia wywarl presje na swoich znajomych, by filmu nie wyswietlali. Tak iz do dzis tylko Ola Menkes Frykowska wyswietlila go w polskiej telewizji w ramach swej audycji edukacyjnej).

Katowice 87.06.08.

Drogi Panie Piotrze!

Zbliża się czas, w którym na podstawie znajomości terminu oczekiwania na poprzednie przesyłki mogę się spodziewać wpływu wpłaty więc zaczynam się niepokoić czy aby nie zapomniał Pan o obietnicy jak najrychlejszego przesłania kwoty, którą popostauiłem u Beksińskiego. Niepokoję się bo wiem z doświadczenia, że bywa iż zapomina Pan o szczegółach naszych umów /choćby o tak istotnej sprawie jak ilość prac o jaką chodziło w naszych rozliczeniach/. Od około roku tzn od sierpnia 86, kiedy minął ustalony termin ~~realizacji~~ realizacji zobowiązania, śledzę z rosnącym niepokojem sytuację monetarną, staram się dostosowywać do niej pierwotne piękne zamierzenia a jest to niestety dostosowywanie w dół. Chciałbym bardzo by nasze rozliczenia zostały wreszcie zakończone tym bardziej, że ceny jakie Pan uzyskał za dwa niegdyś moje obrazy cieszą mnie jako posiadacza prac Beksińskiego ale utrudniają mi akceptowanie zwłoki. Owo chcenie jestem zmuszony poprzeć prośbą. Owóż pojawiła się niedawno szansa realizacji moich zamierzeń w niezbyt drastyczny sposób odbiegająca od zamierzeń pierwotnych. Możliwością ~~realizacji~~ realizacji jest czas i dlatego nie mając innej możliwości bardzo Pana proszę o przesłanie całej kwoty do końca lipca tego roku.

Pozdrawiam serdecznie.



FILMSERVICE

FOREIGN TRADE OFFICE

90-950 ŁÓDŹ, Narutowicza 86/88 P.O. Box 388

telex 884265

telephone 34-98-84

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly le Roi
/ POLECONY /

Our ref. EIE/135/87

Your ref.

Łódź, 1987.06.11.

Szanowny Panie.

W grudniu 1986 roku zapowiedział Pan swój przyjazd do Polski w celu ostatecznego rozliczenia kontraktu 93-766/5.0501 na realizację filmu "Hommage Beksiniński" - przekazanie nam materiałów filmowych i odbiór taśmy filmowej z Wytwórni Filmów Oświatowych. Z przykrością stwierdzamy brak Pańskiej dobrej woli dla wywiązania się z przyjętych zobowiązań.

Jest Pan w dalszym ciągu w posiadaniu naszych materiałów filmowych:

- negatywu obrazu
- taśmy zgrania wersji francuskiej
- tonu międzynarodowego
- kopii wzorcowej

Abstrahując od Pańskiej niesolidności w wypełnianiu do końca przyjętych zobowiązań przy podpisywaniu kontraktu, pragniemy Pana poinformować o konieczności rozliczenia się do końca czerwca 1987 roku z polskim Urzędem Celnym w związku z wywozem materiałów filmowych z Polski. Materiały te zostały Panu przekazane w oparciu o odprawę celną warunkową i winny być zwrócone do Polski najpóźniej do 30 czerwca 87.

W tej sytuacji żądamy natychmiastowego określenia terminu i sposobu przekazania nam materiałów filmowych do filmu "Hommage Beksiniński". Oświadczamy Panu, że jakakolwiek zwłoka z Pańskiej strony spowoduje przekazanie całości posiadanych przez nas materiałów kontraktowych do rozpatrzenia przez arbitraż międzynarodowy.

Licząc na ostateczne rozliczenie naszego kontraktu, oczekujemy pilnie Pańskiej odpowiedzi.

DYREKTOR

dr Jerzy A. Zak

(To dalszy ciąg mego sporu z Filmservisem. Trwał on przez szereg lat. Dzisiaj żałuję, że im nie udostępniłem filmu. Choć poddawałem wydanie oryginału do zrobienia odbitek warunkowi oddania mi scinek taśmy filmowej i rekwizytów, które służyły filmowi, a które były wyprodukowane za moje pieniądze, to głęboką przyczyną mojego oporu był strach (którego napędził mi sam Dziworski, reżyser filmu), że mi Filmservis oryginał zniszczy w procesie duplikacji, bo ponoć maszyna, jaką dysponował, była w rozsypce. Dzisiaj już nie ma Filmservisu, a problem taśmy filmowej jest rozwiązany komputerami i płytkami DVD. Ale tak naprawdę to mój film nikogo nie interesuje. Rok temu, chciałem go wypożyczyć jakiemuś właścicielowi kina w Warszawie, niejakiemu Gutkowi, ale przetrzymawszy go przez pół roku, nigdy go w swoim kinie nie wyświetlił. Bo prawda jest, że 22 minuty, które film trwa, to za długo na krótki metraż, a za krótko na pełen metraż. A poza tym, choć ja ów film nadal lubię, to na ogół nikt inny nie może go ścierpieć, a w pierwszym rzędzie nie mógł go ścierpieć sam Beksinski)